

Sygn. akt **III AUa 946/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2023 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **B. C.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 28 maja 2021 r. sygn. akt IV U 1402/19

oddala apelację.

	sędzia Roman Walewski	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 08.08.2017 r., nr (...), Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji od 01.10.2017 r. ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej po zmarłym emerycie dla B. C.. Decyzję wydano na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej zwanej ustawą zaopatrzeniową) oraz na podstawie otrzymanej

z IPN-u informacji nr (...) z 24.05.2017 r. Wartość świadczenia została ustalona

w następujący sposób: podstawę wymiaru świadczenia jakie przysługiwało zmarłemu stanowi kwota 4 869,97 zł. Emerytura, od której jest naliczana renta rodzinna wynosi 61,97 % podstawy wymiaru świadczenia zmarłego. Wysokość emerytury zmarłego, od której naliczona jest renta rodzinna została ograniczona do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS

i wynosi 2 069,02 zł. Renta rodzinna dla 1 osoby uprawnionej wynosi 85 % emerytury i podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej renty rodzinnej, tj. wynosi kwotę 1 747,19 zł.

Wnioskodawczyni B. C. zaskarżyła tę decyzję zarzucając jej:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującej wnioskodawczyni renty rodzinnej, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującej wnioskodawczyni renty rodzinnej, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego ubezpieczonej prawa do zabezpieczenia społecznego;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na naruszeniu godności wnioskodawczyni, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że służba jej męża M. C. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie jej mężowi winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których w żaden sposób się nie przyczynił;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń należnych z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31.07.1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację; a w konsekwencji powyższych naruszeń:

6) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu osobistych praw majątkowych ubezpieczonego i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia prawa ubezpieczonego do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W oparciu o powyższe zarzuty, odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie jej świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości, tj. w kwocie 3 286,56 zł brutto, a także zasądzenie od organu na rzecz odwołującej się kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z., wyrokiem z dnia 28 maja 2021r. (sygn. akt: IV U 1402/19) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że od dnia 1 października 2017 r. przyznał wnioskodawczyni B. C. prawo do policyjnej renty rodzinnej w wysokości obliczonej na zasadach ustalonych przed tym dniem, to jest z pominięciem art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji,

Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 723).

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

Decyzją z 16.04.2012 r., nr (...), Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił wnioskodawczyni B. C. prawo do policyjnej renty rodzinnej w związku ze śmiercią M. C., od 28.03.2012 r., tj. od dnia zgonu (data zwolnienia ze służby: 31.01.2000 r.).

W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru emerytury jaka przysługiwała zmarłemu stanowi kwota 4 513,06 zł. Emerytura, od której jest naliczana renta rodzinna wynosi 80 % podstawy wymiaru i wynosi 3 610,45 zł. Renta rodzinna dla 1 uprawnionego członka rodziny wynosi 85% emerytury, tj. kwotę 3 068,88 zł.

Wysokość świadczenia była zmieniana lub waloryzowana kolejnymi decyzjami.

Na dzień 01.10.2017 r. pozwany organ rentowy ustalił M. C. wysługę lat w następujący sposób:

1. służba, 23 lata i 9 miesięcy, w tym:

- od 01.10.1969 r. do 31.12.1983 r. służba w Policji (MO) – 14 lat i 3 miesiące;

- od 01.08.1990 r. do 31.01.2000 r. służba w Policji (MO) – 9 lat i 6 miesięcy;

2. składkowe po 2,6 %: od 01.09.1969 r. do 30.09.1969 r. okres składkowy przed służbą – 1 miesiąc;

3. okresy określone w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, liczone po 0 %: od 01.01.1984 r. do 31.07.1990 r. – 6 lat i 7 miesięcy.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w W. – wystawił informację o przebiegu służby z 24.05.2017 r., nr (...), w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych M. C., że w okresie od 01.01.1984 r. do 31.07.1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Na powyższej informacji oparto zaskarżoną decyzję.

Przebieg służby ubezpieczonego M. C. był następujący.

Dnia 07.08.1969 r. złożył on w Wydziale Kadr Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Z. podanie o przyjęcie do pracy w Milicji Obywatelskiej i skierowanie do służby w Wydziale Łączności.

Z dniem 01.10.1969 r. został przyjęty do służby w MO i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko technika Sekcji II instalacyjno-konserwacyjnej Wydziału Łączności (...) w Z..

Od 19.05.1970 r. do 04.06.1970 r. odbył przeszkolenie na kursie techników z łącznic typu AC-60 i złożył egzamin końcowy w ogólnym wyniku dobrym.

Z dniem 01.10.1972 r. mianowany został funkcjonariuszem stałym.

Od 01.06.1975 r. został technikiem Sekcji II Wydziału Łączności (...) w Z..

Od 01.06.1978r. został mianowany na stanowisko starszego technika Sekcji V (warsztat naprawy łączności) Wydziału Łączności (...) w Z..

W dniu 14.0.1980 r. złożył egzamin na podoficera MO w Szkole Podoficerskiej MO w S. z wynikiem ogólnym dostatecznym.

Od 01.02.1985 r. został mianowany starszym technikiem Sekcji II Wydziału Łączności WUSW w Z., od 1.08.1990 r. młodszym asystentem Wydziału Łączności KWP Z. , od 30.09.1992 r. asystentem Wydziału Łączności KWP Z. , od 1.04.1993 r. starszym asystentem Wydziału Łączności KWP Z. zaś od 1.01.1999 r. bez przydziału służbowego.

Został zwolniony ze służby z dniem 31.01.2000 r. na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Wnioskodawca dosłużył się następujących stopni służbowych: kapral MO (1970); plutonowy MO (1972); sierżant MO (1974); starszy sierżant MO (1976) sierżant sztabowy MO (1979); młodszy chorąży MO (1981); chorąży MO (1984); starszy chorąży MO (1988); aspirant Policji (1990), aspirant sztabowy Policji (1996).

W 1975 r. otrzymał Brązową Odznakę „W Służbie Narodu”, zaś w 1989 r. – Srebrną Odznakę „W Służbie Narodu”.

W 1986 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, a w 1989 r. otrzymał odznakę honorową „Za zasługi w rozwoju województwa (...)”.

Od początku służby w organach MO M. C. zatrudniony był w sekcji terenowej pionu służby łączności. Był zobowiązany do częstych wyjazdów w teren o różnych porach dnia i niezależnie od istniejących warunków atmosferycznych, pełniąc jednocześnie funkcję kierowcy pojazdów służbowych.

Wykonywał pracę związaną z konserwacją akumulatorów kwasowych i zasadowych oraz naprawą urządzeń łączności telefonicznej i dalekopisowej. Miał również styczność z urządzeniami akustycznymi, przez co narażony był na uszkodzenie słuchu.

Na podstawie decyzji Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 11.01.2001 r. M. C. nabył prawo do policyjnej renty inwalidzkiej. Został zaliczony do 3 grupy inwalidów.

Decyzją z tego samego dnia ubezpieczony nabył prawo do emerytury policyjnej od 01.02.2001 r.

Z ustaleń sądu I instancji wynikało jednoznacznie , że mąż odwołującej, M. C. przez cały okres pełnienia służby w MO i Policji pracował w Wydziale Łączności i zajmował się naprawą telefonów, radiostacji, central telefonicznych.

W związku z ukończeniem Technikum Elektrycznego i uzyskaniem tytułu technik-elektronik posiadał odpowiednie przygotowanie i umiejętności do wykonywania tej pracy. Swoje obowiązki wykonywał zarówno w jednostce zatrudnienia, jak i w terenie. Nie pełnił służby w Służbie Bezpieczeństwa.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając odwołanie za uzasadnione.

Jak podkreślał Sąd Okręgowy, przedmiotem sporu było ustalenie, czy zaskarżoną decyzją prawidłowo ustalono wysokość policyjnej renty rodzinnej, przysługującej wnioskodawczyni po zmarłym emerycie M. C., ograniczając ją od 01.10.2017 r. do kwoty 1 747,19 zł.

Jak argumentował sąd I instancji, dokonując subsumpcji ustaleń faktycznych przy ocenie prawnej charakteru służby, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym także indywidualne czyny ubezpieczonego oraz zweryfikować je pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku

z art. 13a ust. 1 ustawy z 18.02.1994 r.).

Na gruncie niniejszej sprawy powyższe rozstrzygnięcie oznacza, że sąd nie mógł oprzeć się bezkrytycznie na treści informacji nr (...) z 24.05.2017 r., wystawionej przez IPN, lecz miał obowiązek oceny, czy mąż odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, z zastosowaniem wszelkich zasad postępowania dowodowego w procesie cywilnym, w tym zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i kontradiktoryjności procesu (art. 232 k.p.c.).

Okoliczności sprawy ustalono więc na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dokumentacji osobowej M. C. oraz zeznań wnioskodawczyni.

Żaden z tych dowodów nie został zakwestionowany przez którąkolwiek ze stron. Wnioskodawczyni nie kwestionowała przebiegu służby zmarłego męża wynikającego z dokumentacji, zwłaszcza w zakresie dat granicznych poszczególnych okresów oraz nazw i rodzajów komórek, w których odbywał służbę. Z kolei jej zeznania nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną; nie zgłoszono też żadnych dalszych wniosków dowodowych na podważenie twierdzeń wnioskodawcy. Opierając się na analizie wszystkich zgromadzonych dokumentów i zeznań strony, ustalono dokładny przebieg służby męża odwołującej oraz rodzaj i charakter wykonywanych przez niego czynności służbowych.

M. C. przez cały okres służby pracował wyłącznie w Wydziale Łączności. Wypełniał te same zadania służbowe zarówno w strukturach MO, tak przed 1984 r., jak i później od 1 stycznia 1984 r., jak również w strukturach Policji, od 1.08.1990 r., jako asystent Wydziału Łączności KWP Z..

M. C. wykonywał pracę polegającą na naprawie i konserwacji urządzeń łączności telefonicznej i dalekopisowej. Te same czynności wykonywał także w strukturach Policji.

Nie wykazano, aby podejmował działania przeciwko opozycji, związkom zawodowym, kościołom i związkom wyznaniowym albo mającą na celu łamanie praw lub naruszanie wolności człowieka. Nie wykazano konkretnych jego czynów, które mogły prowadzić do naruszenia praw i wolności obywateli.

W ramach służby wykonywał funkcje w obszarze bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu, nie tylko totalitarnym.

Prowadzi to do wniosku, że nie świadczył „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Żadne jego czyny nie prowadziły do naruszenia praw i wolności obywateli. Wykonywał taką samą pracę, jak w latach 1990 – 2000 jako policjant. Były to czynności potrzebne zarówno w warunkach reżimu komunistycznego, jak i demokratycznej Polski. Nic nie wyróżniało tych czynności pod kątem służby totalitarnemu państwu (nawet w rozumieniu sensu largo).

Kolejnym aspektem sprawy jest przebieg służby po do 31.07.1990 r. Mąż odwołującej przez kolejne ponad 10 lat pełnił nienagannie służbę na rzecz bezpieczeństwa społeczeństwa i Państwa demokratycznego.

Rozpatrując więc służbę M. C. całościowo, analizując cały jej przebieg od 1969 r. do 2001 r., można stwierdzić, że brak w niej elementów działań przeciwko prawom i wolnościom człowieka przed rokiem 1990, w tym w okresie spornym od 1.01.1984 r. oraz, że w pozostałym – prawie 24-letnim okresie służby, M. C. wypracował pełne uprawnienia zabezpieczeniowe.

Zaskarżoną decyzję należy więc uznać za błędną już w świetle aktualnie obowiązujących przepisów ustawy zaopatrzeniowej. Tym samym nie ma potrzeby odwoływania się do kategorii zgodności jej przepisów z normami wyższego rzędu, w tym Konstytucji. Nawet przy założeniu konstytucyjności przepisów powołanych na wstępie, na podstawie których wydano decyzję, podlega ona zmianie, jako naruszająca prawo materialne.

Sąd Okręgowy podkreślał także, że renta rodzinna jest świadczeniem rodzajowo odrębnym od emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy.

W tym sensie renta rodzinna może być traktowana tylko w niewielkim stopniu jako świadczenie „pochodne” względem emerytury albo renty z tytułu niezdolności do pracy, które przysługiwały osobie zmarłej. W konsekwencji o tym, czy zainteresowanemu należy się renta rodzinna „po zmarłym”, decydują przesłanki ustawowe odnoszące się wyłącznie do sytuacji faktycznej i prawnej osoby ubiegającej się o rentę rodzinną.

Odrębność renty rodzinnej od świadczeń przysługujących zmarłemu przejawia się również w tym, że podlega ochronie jako prawo własne uprawnionego członka rodziny. Z datą śmierci żywiciela następuje zerwanie związku pomiędzy pobieranym przez niego świadczeniem a rentą rodzinną. To pierwsze stanowi jedynie podstawę obliczenia renty rodzinnej. Uprawniony do renty rodzinnej nie przejmuje w żadnym zakresie statusu „jaki miał żywiciel bowiem z chwilą śmierci prawo zmarłego do emerytury/renty jako ściśle z nim związane wygasa – art. 922 k.c. (wyrok SO w Gliwicach z 25.04.2019 r., sygn. akt VIII U 106/19, wyrok SA w Katowicach z 30.09.2020 r., sygn. akt III AUa 1436/19).

Puentując powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, że sytuacja wdowy, która pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu, nie powinna być oceniana (a na pewno nie wyłącznie) przez pryzmat okoliczności związanych ściśle z jego osobą (indywidualnymi czynami, przebiegiem służby).

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

Wyrok ten w całości, apelacją „zaskarżył” pozwany organ rentowy zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej renty rodzinnej odwołującej z pominięciem art. 13b w związku z art. 24a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) zwaną dalej: „ustawą zaopatrzeniową”;

b. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby zmarłego funkcjonariusza i uznaniu, że nie podlegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie od dnia 1 stycznia 1984 r. do dnia 31 lipca 1990 r. zmarły funkcjonariusz pełnił służbę w Wydziale Łączności, co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c. art. 233 §1 w związku z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez odwołującą okoliczności przeciwnych;

d. art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez zmarłego funkcjonariusza naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 24a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości

organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno - Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.), co skutkowało brakiem uznania, że zmarły funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

b. art. 24a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

c. art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartej w jej dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 24a ust. 1-2 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba o której mowa w tym przepisach przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego - pomimo, że odwołująca nie wykazała spełnienia tych okoliczności;

d. art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), zwaną dalej: „ustawą zmieniającą”, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 8 sierpnia 2017 r., nr. (...) o ponownym ustaleniu wysokości renty rodzinnej w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Odwołująca nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I Instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy istnieją podstawy do ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej dla B. C. po zmarłym M. C. na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu informacji o przebiegu służby z 24.05.2017 r., nr (...), w której wskazano, na podstawie posiadanych akt osobowych, że zmarły M. C. w okresie od 1.01.1984 r. do 30.07.1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 708 ze zmianami).

Na wstępie rozważań, należało powołać podstawy prawne niniejszego orzeczenia.

Ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2016.2270) przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i którzy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego). Obniżeniu podlegają także renty rodzinne, pobierane po funkcjonariuszach, którzy taką służbę pełnili.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin tj. z dnia

17 stycznia 2019 r. (j.t.Dz.U.2020.723.ze zm.- dalej jako ustawa zaopatrzeniowa) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych

w przepisach cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ust. 1 pkt 5 pkt d wymieniono służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe wykonujące czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa takie jak:

- Biuro (...),
- Biuro (...),
- Biuro C,
- Biuro (...), w tym Zakład (...),
- Departament (...), w tym Zakład (...),
- Biuro W,
- Departament PESEL,
- Zarząd Łączności, od dnia 1 stycznia 1984 r.,
- Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego,
- Samodzielna (...) P,
- Inspektorat A.-Informacyjny.

Zgodnie z art. 15c ust. 1 ww. ustawy, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem

2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

W celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1 (ust. 4).

Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 5).

W myśl art. 24a, w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24,

z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

Biorąc pod uwagę zarzuty sformułowane przez organ rentowy w złożonej apelacji Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że w szczególności nie zgadza się z tą częścią apelacji, w której jako podstawę zaskarżenia wskazano wiążący charakter informacji Instytutu Pamięci Narodowej

w zakresie przebiegu służby i w zakresie kwalifikacji jednostek, w których funkcjonariusz pełnił służbę.

W odniesieniu zatem do tej argumentacji wskazać należy, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 24, poz. 145, zwanej dalej ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r.) po art. 13 w ustawie zaopatrzeniowej dodany został art. 13a, który stanowi, że na wniosek właściwego organu emerytalnego, Instytut Pamięci Narodowej sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia

18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2013 r. poz. 1388 zwanej ustawą lustracyjną).

Natomiast zgodnie z ust. 5 i 6 tego artykułu, przekazana przez IPN informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12 i do tej informacji nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, a zatem nie podlega ona zaskarżeniu

w postępowaniu administracyjnym.

Należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 stycznia 2012 r.

(w sprawie o sygn. akt K 36/09) orzekł, że „art. 13a ust. 6 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) jest zgodny z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał wskazał, że jeśli decyzja organu emerytalnego zostanie zaskarżona, to o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL można dopiero mówić po przeprowadzeniu stosownego postępowania przed sądem powszechnym. Należy podkreślić, że sąd powszechny nie ogranicza się w takim wypadku do kontroli decyzji organu emerytalnego z punktu widzenia jej legalności, jak ma to miejsce w przypadku kontroli dokonywanej przez sąd administracyjny.

Przeciwnie - sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy. Nie ulega więc wątpliwości, że w toku postępowania sądowego, z zastosowaniem wszelkich środków dowodowych, może nastąpić także weryfikacja informacji, o której mowa w art. 13a ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Dla oceny przez sąd zasadności obniżenia świadczenia emerytalnego byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL nieodzowne jest ustalenie stanu faktycznego mającego bezpośredni wpływ na ponowne ustalenie przez organ emerytalny świadczeń w tym zakresie. Sąd powszechny ma zatem obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN.

Stanowisko Instytutu Pamięci Narodowej, że organy, w których pełnił służbę M. C., były organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia

18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, nie wiąże sądu powszechnego rozpoznającego odwołanie od decyzji organu.

Do wyłącznej kompetencji sądu należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów, w tym zakwalifikowanie określonych okresów służby emerytowanego funkcjonariusza jako służby w organach bezpieczeństwa państwa oraz interpretacja art. 15 i 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 667) w związku z art. 2 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1388).

Przypomnieć należy, że 07.08.1969 r. zmarły M. C. złożył w Wydziale Kadr Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Z. podanie o przyjęcie do pracy w Milicji Obywatelskiej i skierowanie do służby w Wydziale Łączności.

Z dniem 01.10.1969 r. został przyjęty do służby w MO i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko technika Sekcji II instalacyjno-konserwacyjnej Wydziału Łączności (...) w Z..

Od 19.05.1970 r. do 04.06.1970 r. odbył przeszkolenie na kursie techników z łącznic typu AC-60 i złożył egzamin końcowy w ogólnym wyniku dobrym.

Z dniem 01.10.1972 r. mianowany został funkcjonariuszem stałym.

Od 01.06.1975 r. został technikiem Sekcji II Wydziału Łączności (...) w Z.. Od 01.06.1978r. został mianowany na stanowisko starszego technika Sekcji V (warsztat naprawy łączności) Wydziału Łączności (...) w Z..

W dniu 14.0.1980 r. złożył egzamin na podoficera MO w Szkole Podoficerskiej MO w S. z wynikiem ogólnym dostatecznym.

Od 01.02.1985 r. został mianowany starszym technikiem Sekcji II Wydziału Łączności WUSW w Z., od 1.08.1990 r. młodszym asystentem Wydziału Łączności KWP Z. , od 30.09.1992 r. asystentem Wydziału Łączności KWP Z. , od 1.04.1993 r. starszym asystentem Wydziału Łączności KWP Z. zaś od 1.01.1999 r. bez przydziału służbowego.

Został zwolniony ze służby z dniem 31.01.2000 r. na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Wnioskodawca dosłużył się następujących stopni służbowych: kapral MO (1970); plutonowy MO (1972); sierżant MO (1974); starszy sierżant MO (1976) sierżant sztabowy MO (1979); młodszy chorąży MO (1981); chorąży MO (1984); starszy chorąży MO (1988); aspirant Policji (1990), aspirant sztabowy Policji (1996).

Od początku służby w organach MO M. C. zatrudniony był w sekcji terenowej pionu służby łączności. Był zobowiązany do częstych wyjazdów w teren o różnych porach dnia i niezależnie od istniejących warunków atmosferycznych, pełniąc jednocześnie funkcję kierowcy pojazdów służbowych.

Wykonywał pracę związaną z konserwacją akumulatorów kwasowych i zasadowych oraz naprawą urządzeń łączności telefonicznej i dalekopisowej. Miał również styczność z urządzeniami akustycznymi, przez co narażony był na uszkodzenie słuchu.

Jak podnosił apelujący, dla stwierdzenia, że zmarły mąż odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy, w świetle obowiązujących przepisów, nie ma znaczenia, że do co należało do jego obowiązków. Wystarczy, że wykonywał pracę w określonej jednostce.

Taki pogląd należy uznać za chybiony.

Za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznać należy służbę w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych (...), które wykonywały czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, w tym m.in. Zarząd Łączności od 1 stycznia 1984 r.. Bez wątplenia kwestia rodzaju wykonywanych w trakcie służby czynności jest jednym z bardziej istotnych kryteriów przy ocenie, czy ktoś pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego. Niezbędnym więc do zweryfikowania przez sąd jest to, czy dana osoba, a także czy dana formacja i jej jednostka organizacyjna, wykonywała we wskazanym okresie czynności operacyjno-techniczne. Tym bardziej, że w treści tego przepisu próżno szukać wprost wymienionych Wydziałów Łączności Milicji Obywatelskiej (w przeciwieństwie do bezpośredniego wymienienia Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego), jak też w żadnym innym akcie normatywnym nie zostało wskazane, że Wydziały Łączności są odpowiednikami terenowymi Zarządu Łączności.

Gdyby ustawodawca nie miał zamiaru wskazać przesłanek, w oparciu o które należy dokonywać wykładni danego przepisu, nie wskazałby w art. 13b ust. 1 pkt 5) lit. d), iż dotyczy to jednostek, które wykonywały czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności SB.

Tak więc w całym przepisie art. 13b ust. 1 pkt 5) zostały wprowadzone dodatkowe kryteria (przesłanki), których wypełnienie w stosunku do określonych tam jednostek może dopiero prowadzić do wniosku, że określona służba była służbą na rzecz państwa totalitarnego, a to jednostki np.: nadzorujące prace jednostek wypełniających zadania: wywiadowcze, kontrwywiadowcze Służby Bezpieczeństwa, czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w służbie bezpieczeństwa.

Z uwagi na to, że czynności operacyjno-techniczne Służby Bezpieczeństwa nigdy nie zostały objęte definicją legalną, zdefiniowania tego, czym w istocie były, należy dokonać posiłkując się dokumentami w oparciu, o które swoją pracę wykonywali funkcjonariusze SB tj. m. in. tzw. instrukcje obowiązujące w tym okresie.

Wnikliwa analiza aktów prawnych obowiązujących w okresie od 1984 roku do 1990 roku, pozwala stwierdzić, że czynności operacyjno-techniczne polegały na realizowaniu, przy zastosowaniu zasad i metod stosowanych w pracy operacyjnej, przez wysoce wyspecjalizowane jednostki SB, posiadające zarówno odpowiedni sprzęt jak również personel dysponujący odpowiednią wiedzą teoretyczną wzbogaconą kompetencjami praktycznymi, działań o charakterze niejawnym, ukierunkowanych na pozyskanie lub potwierdzenie danych o osobach lub zdarzeniach, które były przedmiotem zainteresowania jednostek operacyjnych oraz śledczych, a także sprowokowanie takich osób do podjęcia określonych zachowań, ich zaniechania lub zmiany. Takie działania i czynności pozostają w sprzeczności z zakresem działalności Zarządu Łączności oraz Wydziałów Łączności Milicji Obywatelskiej.

Żaden z dokumentów ujawnionych w postępowaniu, dotyczący M. C., nie wskazuje tak pośrednio jak i bezpośrednio na wykonywanie, czy też nawet uprawnienie do prowadzenia tajnych czynności, które miałyby polegać na szeroko pojętej inwigilacji polegającej w szczególności na zakładaniu podsłuchów, przeszukiwaniach, obserwacji czy sporządzaniu dokumentacji fotograficznej.

Tymczasem kwestia rodzaju wykonywanych przez daną jednostkę organizacyjną oraz przez samego funkcjonariusza czynności w trakcie pełnienia służby, jest jedną z kluczowych przesłanek do oceny, czy służba ta była na rzecz państwa totalitarnego, tym bardziej jeżeli jednostka organizacyjna nie jest wymieniana wprost w ustawie, z czym mamy do czynienia w przypadku Wydziałów Łączności Milicji Obywatelskiej.

Należy podkreślić, że stosunek służbowy funkcjonariuszy Policji i wcześniej - analogicznie - funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz Służby Bezpieczeństwa, jest zgoła odmienny od stosunku pracy. Jak się słusznie wskazuje w orzecznictwie, osoba będąca policjantem, a wcześniej milicjantem albo funkcjonariuszem SB, ma wpływ na ukształtowanie tego stosunku prawnego jedynie na etapie wstępnym, a to poprzez złożenie dobrowolnego zgłoszenia się do służby

w określonej formacji na konkretne stanowisko etatowe przynależne danej jednostce (komórcie) organizacyjnej Służby Bezpieczeństwa lub Milicji Obywatelskiej.

Wniosek o przyjęcie do służby w formacji (Milicji lub SB) na konkretne stanowisko etatowe był rozpatrywany przez uprawniony organ i była podejmowana decyzja o przyjęciu do określonej służby lub o odmowie przyjęcia. Przyjęcie do służby na konkretne stanowisko służbowe poprzez wydanie rozkazu personalnego kształtowało prawa i obowiązki funkcjonariusza na tym stanowisku, które musiały być zgodne z przepisami powszechnie obowiązującymi i przepisami wewnętrznymi danej formacji. Funkcjonariusz nie miał jednak już wpływu na poszczególne elementy kształtujące jego służbę w określonej formacji, gdyż to przełożony w oparciu o obowiązujące przepisy określał elementy decyzji. Niemniej jednak podkreślenia wymaga fakt, że istotą decyzji administracyjnej jest trwałość wyrażająca się jej oddziaływaniem w czasie, po dniu, w którym stała się ostateczna. Wywołuje stabilność relacji nawiązanej na jej podstawie. Prowadzi także do względnie sprawnego, odformalizowanego jej wykonania, nie wyłączając przymusu określanego w regulacjach z zakresu postępowania egzekucyjnego w administracji.

Z obydwu tych cech wynikają dla organu wydającego decyzję (organu służby mundurowej) gwarancje: przewidywalności i niezawodności; są to cechy, które stają się nieodzowne, gdy spojrzeć na zakres działania organów służb mundurowych, który obejmuje w szczególności zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Państwa oraz porządku publicznego.

W ramach tego stosunku administracyjnego, opartego niewątpliwie na podległości służbowej, funkcjonariusz, z mocy decyzji administracyjnej, ulokowany zostaje w sferze wewnętrznej działania organu. Funkcjonariusz przyjęty do służby zostaje związany przepisami prawa wydawanymi przez przełożonych, a nadto aktami indywidualnymi: poleceniami służbowymi i rozkazami.

Tym samym w chwili, gdy dana osoba staje się funkcjonariuszem i zostaje przyjęta do służby musi działać w ramach obowiązujących ją przepisów prawa, jak i poleceń przełożonych. Niemniej jednak, jak wynika z powyższego, stosunek służbowy nie może też być dowolnie zmieniany i kształtowany przez samych przełożonych. Każda zmiana stosunku administracyjnego wymaga wydania decyzji zmieniającej, a to rozkazu personalnego i zapoznania z jej treścią funkcjonariusza. Warto w tym miejscu dla przykładu wskazać, że z mocy art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o Policji, mianowanie na stanowisko służbowe, przeniesienie oraz zwolnienie ze stanowiska jest decyzją, od której przysługuje odwołanie.

Zdaniem sądu odwoławczego jeżeli M. C., jako funkcjonariusz MO, miałby zostać włączony do SB, to koniecznym i niezbędnym było wydanie rozkazu personalnego przenoszącego go do SB, z tym zastrzeżeniem, że mając na uwadze treść art. 5 ustawy o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, powinno

to zostać poprzedzone wnioskiem funkcjonariusza o przyjęcie do innej służby albo co najmniej zgodą wyrażoną w formie pisemnej. Wskazać w tym miejscu również należy na treść art. 16 ust. 2 pkt 3) ustawy o służbie funkcjonariuszy (...), zgodnie z którym funkcjonariusza można zwolnić ze służby w przypadku powołania do innej służby państwowej (...), za jego zgodą.

Zmarły mąż odwołującej bezspornie został przyjęty, na jego wyraźny wniosek, do służby w Milicji Obywatelskiej. W aktach osobowych funkcjonariusza nie znajdziemy żadnego dokumentu wskazującego na złożenie przez niego wniosku o przeniesienie do SB, czy chociażby rozkazu personalnego przenoszącego do służby w SB i wyrażonej przez niego zgody.

Z kolei, biorąc pod uwagę treść art. 131 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, to z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostają z mocy prawa zwolnieni ze służby i aby taki funkcjonariusz mógł dalej służyć w Policji lub UOP, to niezbędnym było przejście procesu weryfikacji.

Z akt osobowych odwołującego nie wynika, że został zwolniony ze służby w chwili zorganizowania UOP, ani też, że został przyjęty do Policji po pozytywnym przejściu procesu weryfikacji. Oznacza to więc jedno, odwołujący służył w Milicji Obywatelskiej i 1990 r. z mocy prawa stał się Policjantem. Nie byłoby to możliwe gdyby pełnił służbę w SB.

Ponadto, co również bardzo istotne, funkcjonariusze służący w Zarządzie Łączności również nie zostali zwolnieni ze służby, a jedynie, analogicznie do funkcjonariuszy Wydziałów Łączności MO, zwolnieni z zajmowanych stanowisk i przyjęci na nowe stanowiska na mocy ustawy o Policji.

Ustawodawca nie wskazał jako organu bezpieczeństwa państwa jednostek organizacyjnych MO, które były poddane pod nadzór zastępcom szefów WUSW ds. SB. Katalog organów bezpieczeństwa państwa oraz katalog organów i jednostek, służbę w których należy uznać za służbę na rzecz totalitarnego państwa, wyklucza służbę w Milicji Obywatelskiej jako służbę w organach bezpieczeństwa państwa po dniu 14 grudnia 1954 r.

Faktem jest, że w kwestii kwalifikacji Wydziałów Łączności w Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych jak i w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14.10.2015 r. o sygn. akt III UZP 8/15. W świetle tej uchwały osoba, która pełniła służbę w latach 1984-1990 w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin. Tym nie mniej rzeczona uchwała Sądu Najwyższego, wydana została ponad 7 lat temu, co w przypadku postępowań opartych przede wszystkim na dokumentach historycznych, stanowi znaczny odcinek czasu. W postępowaniach związanych z pracownikami łączności, od wydania powyższej uchwały ,wydobyto z archiwów wiele dokumentów wskazujących na to jak w rzeczywistości były zorganizowane, usytuowane i jak działały wydziały łączności MO.

Uchwała ta nie jest wiążąca na gruncie niniejszej sprawy, gdyż nie została jej nadana moc zasady prawnej, a nadto w obecnym kształcie przepisy ustawy emerytalnej wskazujące na organy, jakie należy uznać za działające na rzecz państwa totalitarnego, mają zgoła odmiennie brzmienie od poprzednich.

Pojawiły się też inne rozstrzygnięcia SN , o czym będzie mowa poniżej.

Raz jeszcze należy podkreślić , iż Sąd Okręgowy słusznie uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby M. C. „na rzecz totalitarnego państwa”.

Jak to już wskazano wyżej ,nie ulega bowiem wątpliwości , że ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego.

Tak więc przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków

lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony, ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia

o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) przyjął, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa).

Cytowane postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia

18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Z przyczyn wskazanych wyżej, również w ocenie Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r.

Jak to już podkreślano konieczne jest również ustalenie, że dany funkcjonariusz wykonywał czynności operacyjno – techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wiązałoby się to najczęściej z pełnieniem służby polegającej na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa.

Tak więc nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych wskazanych w ustawie musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć a priori, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w ustawie jednostkach organizacyjnych jest wystarczający do uznania, że dana osoba „pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Praca takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Oczywistym jest, że nie można stosować mechanizmu, który de facto mógłby prowadzić do odpowiedzialności zbiorowej.

Stanowisko sądu odwoławczego znajduje również swoje oparcie w cytowanej już wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych.

Sąd Najwyższy w uchwale tej przyjął, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (pkt 82). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu, niezależnie od tego, komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (pkt 95).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu, niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (pkt 93).

Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. (...) Tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz” (pkt 94).

Należy podkreślić, że rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy sprawy o identycznym stanie prawnym powoduje, iż wydając orzeczenie w konkretnej sprawie Sąd Apelacyjny musi liczyć się z takimi uchwałami, szczególnie mając na uwadze autorytet i rolę Sądu Najwyższego w zakresie kształtowania praktyki i ujednolicania orzecznictwa sądów.

Tak więc kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy M. C. pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Jak to podkreślano wyżej, kryteriami niezbędnymi do oceny, czy pełnił on „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności, czy w okresie pełnienia służby wykonywał czynności operacyjno - techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił spór i po przeprowadzeniu postępowania, na zebranego materiału dowodowego, ustalił, że służba M. C. nie stanowiła „służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r.”, o której stanowi przepis art. 13b ustawy.

Zmarły mąż odwołującej nie wykonywał żadnych czynności o charakterze operacyjnym. M. C. wykonywał pracę polegającą na naprawie i konserwacji urządzeń łączności telefonicznej i dalekopisowej. Te same czynności wykonywał także w strukturach Policji. Nie zajmował się naprawą i sprzętem należącym do Służby Bezpieczeństwa. Nie brał udziału

w szkoleniach teoretycznych, ani praktycznych funkcjonariuszy SB, nie podejmował działań operacyjnych. Brak na to jakichkolwiek dowodów.

Należy przy tym również zauważyć, że w 1984 r. zreorganizowano MSW i podjęto próby usytuowania pionu łączności w strukturze MSW. Nie jest to jednak jednoznaczne, że tego dokonano i że cały pion został od 1984 r. włączony do struktury Służby Bezpieczeństwa. Większość organów bezpieczeństwa PRL działała bez żadnej normatywnej podstawy, w oparciu

o niejawne normatywy wewnątrzresortowe. SB, mimo że do 1983 r. nie była wymieniana w publikowanych aktach prawnych, działała na podstawie aktów dotyczących organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego czy służby funkcjonariuszy MO. Reformy struktur MSW odbywały się na podstawie tajnych normatywów. Funkcjonariusze SB jawne uprawnienia uzyskali dopiero ustawą z 14.07.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działalności podległych mu organów (Dz.U. Nr 38, poz. 172). Zostali oni w formalny sposób zrównani z funkcjonariuszami MO.

W § 6 pkt 2 ppkt 35 Statutu Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych będącym załącznikiem do uchwały Nr (...) Rady Ministrów z 21.10.1983 r. Zarząd Łączności został wymieniony jako jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Statut był dokumentem niejawnym. Statut ten nie wskazywał na rozgraniczenie zadań dwóch podstawowych formacji MSW tj. Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Proces włączania wydziałów łączności w struktury pionu SB odbywał się na podstawie dokumentów niejawných. Nie było żadnego zarządzenia, które w sposób jednoznaczny wprowadziłoby podział na MO i SB. Nie było żadnego jednoznacznego normatywu pozwalającego na przyjęcie, że Zarząd Łączności został włączony w struktury SB, a funkcjonariusze z funkcjonariuszy MO stali się funkcjonariuszami SB.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że w przypadku M. C. nie było żadnego dokumentu czy też dowodu osobowego potwierdzającego, iż nastąpiła jakakolwiek zmiana faktyczna w przebiegu jego pracy (służby), że

zakres jego obowiązków uległ zmianie, czy że został on przeszkolony w zakresie działań operacyjnych lub operacyjno-technicznych celem wykonywania zadań na rzecz SB.

Organ rentowy w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie wykazał, że zakres działania Zarządu Łączności MSW zmienił się po 1984 r. Nie dowiódł, czy i w ogóle nastąpiła zmiana etatów w wydziałach łączności. M. C. nie otrzymał żadnego rozkazu personalnego o przejściu do służby w SB. Takiego rozkazu w jego aktach personalnych nie ma. Z jego akt osobowych nie wynika, że personalnie, podlegał również zwierzchnikom ds. Służby Bezpieczeństwa. Nie wiadomo, w jaki sposób nadzór SB miałby być wobec odwołującego realizowany.

Nie ma więc żadnych podstaw do tego, aby uznać, że zmarły mąż odwołującej pełnił służbę w SB, a skoro służył wyłącznie w Milicji Obywatelskiej, to jednoznacznie wyłącza jego służbę w organach, o których mowa art. 13b ustawy emerytalnej.

Skoro komenda Milicji Obywatelskiej nie może zostać uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu cytowanych przepisów to okres pełnienia służby w tejże jednostce nie może być utożsamiany z okresem pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa, o którym mowa w art. 15c ust. 1 i nie może skutkować obniżeniem renty rodzinnej na podstawie art. 24 a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art.385 k.p.c. – należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

sędzia Roman Walewski